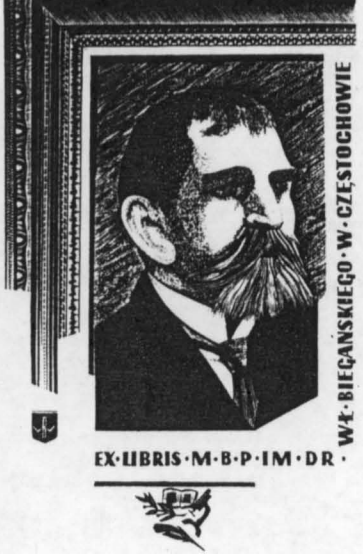

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 353. Wtorek dnia 24 Grudnia 1912 roku. ROK VII.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Prenumerata wynosi: Rocznie rb. **6,** półrocznie rb. **3,** kwartalnie rb. **1** k. **50,** miesięcznie kop. **50,** wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za markami pocztowemi, dopłaca się miesięcznie kop 60.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. **40,** na 2 i 3 kol. po k. **25,** na 4 kol. po k. **15.** Drobne ogłoszenia po k. **3,** za wyraz Najtansze ogłoszenie kop. **20.** Ogłoszenie treści matrymonialnej o 50% drożej

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Częstochowie, Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Częstochowa. II-ga Aleja № 38—Telefon № 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8—10 wieczorem. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Filie: w Zawierciu w księgarni p. Z. Hubickiej i w Rakowie u p. A. Witeszczaka. — Cena pojedynczego numeru kop. **3.**

DO BETLEEM.

(Z pieśni ludowej).

Hej! na polu, na judejskiem,
Zebrały się Mazury,
Bo złocista, promienista
Wyszła gwiazda z za chmury.
A na ziemi gwar i wrzawa:
Urodziła panna prawa

Synaczka
[małego!

Zstąpił z nieba Bóg, Duch
[święty,
Olśnił blaskiem dziewicę,
O tym cudzie wiedzą ludzie
I ziem wszystkich granice,
Więc poniosły lasy, kwiaty
Od Betleem za Karpaty,

Nad fale wi-
[ślane.

Chwycił pierwszy Stan koniu-
[cha
Ową dobrą nowinę,
Wpadł do sioła: Podźwa! —
[woła
Ujrzeć świętą Dziecinę!
Porobili wnet supełki
I pognali wdłuż Wisełki

Do Betleem
[prosto.

Kędy jeno oko zajrzy,
Tłumy płyną falami,
Moc narodu, a od Wschodu
Idą Króle z darami.
Niosą złoto, szkarłat, mirę,
Dzwonią skrzypki, słychać
[lirę,

A pieśni bez
[liku.

Szum,—gwałt,—hałas, nawet
[śpiewa
Cyganisko przybłęda...
Wtem Mazury hukną z góry:
Hej! kolęda, kolęda!
A Jezusek podniósł brewki,
Wżdy nie słyszał takiej śpie-
[wki,

Mazurów nie
[słyszał.

— A skąd chłopcy? — z pod
[Warsęgi
Przyśliśmy tutaj z darami,
Nasze wioski — Synu Boski,
Nawiedź swemi stopami!
Złotem zbożem łan zakwitnie,
Społężnieją kłosy żytnie,

Ziemia się odrodzi!

A pilnować będziem Ciebie
Jako światła źrenicy,
Na pieluchy same puchy
Ułożymy w świetlicy.
Zdrzemiesz nocką, czy w południe,
Będziem Tobie śpiewać cudnie,

Piosnką ululany!

Płynie, dzwoni pieśń gorąco,
Że aż ściany się trzęsą —
Aż niebieski syn królewski
Uczuł rosę pod rzęsą.
Siadł na sianku w swej izdebce,
Do Mateńki coś tam szepce,

Józefa się radzi.

— Wracaj Kubo, Bartku, Stachu,
Na równiny piaszczyste!
Wasze dary są bez miary,
Wasze serce złociste!
Przyjdę do Was, będę z wami,
Byście mymi szli śladami,

A szli krok za
[krokiem.

Co mi Ojciec da Niebieski,
Ja wam oddam w podzięce
Miłość Maryi, krzyż Kalwa-
[ryi,
Okrwawione swe ręce —
Berło moje, wieniec z głowy
I trzydniowy sen grobowy,

A nad śmiercią
[tryumf! —

Niech pamięta świat i ludzie,
Pamiętaj me słowa:
Że wśród cierni idą wierni,
Że grób życie nie chowa...
Bezlitosny głos Anioła
Na mój straszny sąd zawoła

Chrystusa za-
[przańców!

I umilkło Dziecię Boże...
Krwawy obrzask padł padł z chmury,
Na kochany brzeg Wiślany
Powróciły Mazury;

Chrystusowe niosą dary,
Chrystusowej pełni wiary,

Ciszy Chrystu-
[sowej.

*

Hej! na polu, na judejskim,
Zebrały się Mazury,
Bo złocista, promienista
Wyszła gwiazda z za chmury.
A na ziemi gwar i wrzawa:
Urodziła panna prawa

Synaczka ma-
[łego!

Zstąpił z nieba Bóg, Duch
[święty,
Olśnił blaskiem dziewicę,
O tym cudzie wiedzą ludzie
I ziem wszystkich granice,
Więc poniosły lasy, kwiaty
Od Betleem za Karpaty,

Nad fale Wiślane.

Kazimierz Gliński.

Przy opłatku.

Zabłysła gwiazda na niebie, gwiazda Zbawienia - w noc Bożego Narodzenia...

— Witaj nam, witaj gwiazdo, bo promienie twojego światła o wiekuistem boskiem, nadziemskiem mówią szczęściu... Mówią o miłości ludów, o braterstwie wszystkich, o zwycięstwie prawdy i dobra, o tryumfie krzyża...

— O, gwiazdo z nad stajenki Betleemskiej, gwiazdo Zbawienia, witaj nam w tę pełną cudów noc grudniową, gdy Pan zstępuje na ziemię, do ubożuchnej stajenki, aby cierpieć za nas i ponieść męczarnię w imię miłości i równości wszystkich w obliczu Bożem...

— Witaj, gwiazdo wiary, miłości i nadziei, którą ongi przed wieki, tak samo jak dziś, witali z radosnem uniesieniem: ubodzy pastuszkowie, anielskie chóry i królowie-mędrcy, na której widok zadrżały złe moce—zadrżał i zachwiał się na złotym tronie Herod, uosobienie pychy i zbrodni...

— Witaj, gwiazdo miłości, pokoju i przebaczenia!

* * *

Święta idą... Nasze święta katolickie Narodzenia Zbawiciela... Może w żadnym kraju nie są one obchodzone tak uroczyście, jak w polskiej ziemi. Tak się jakoś zespoliły z nami, że oprócz święta kościelnego są poniekąd uroczystością narodową. Te kolendy i pieśni, z uroczystością Narodzenia Dzieciątka Bożego związane—są takie swojskie, takie nasze, iż mimowoli wyobrazamy sobie, że to Dzieciątko przyszło na świat nie w dalekiej Palestynie, ale tu, u nas, gdzieś na skraju łąk mazowieckich, pod mieściną jakąś lichą, a ci pasterze, co spieszyli do stajenki, to byli nasi wieśniacy, nasze Stachy, Jaśki, Kuby.

* * *

Przy stole wigilijnym stanęli blizcy sobie sercem. Opłatkiem białym łamią się, życzenia płyną z serca do serca, oczy rodziców patrzą w oczy dzieci, a miłość rodzinną w łzę się, jak w najdroższy brylant zamienia, u rzęs zawisa... O ileż pragnień, ile chciałaby widzieć każda matka cnót w swych dzieciach... Czy nie zabraknie im woli i hartu?... Czy godne będą w życiu tych najczystszych łez matczynych, modłów i westchnień do niebios, aby szli zawsze drogą obowiązku i prawdy, drogą poświęcenia i pracy, drogą wytrwałości i niezłomnej w dobrem woli? Czy będą pamiętali, że żyć—to cierpieć i przebaczać, to pracować w pocie czoła, z modlitwą na ustach i miłością w sercu?... A jeśli Bóg szczęście da, to skromnem przyjąć je sercem i dziękować za nie i innym udzielać, a cieszyć się, jako błogosławieństwem Bożem...

* * *

Do życzeń tych, które w dzień Wigilijny, tak w chacie, jak w dworku, tak w pałacu, jak suterynie, składają do tych serdecznych słów wigilijnych i nasz „Goniec Częstochowski" dołącza swoje a łamiąc się w duchu białym opłatkiem z Czytelnikami i Prenumeratorami, powtarza:—„Bądźcie szczęśliwi!..."

Do ziemi poznańskiej.

Z wyniosłem czołem, z zaciętemi wargi,
Bez łzy, bez bólu, bez wyrazu skargi,
W cierpieniu cichem—wielka i rozumna
Ziemio poznańska, gnębiona, a dumna—
Przyjdzie czas—zczeznie Hakata warcholska
Irlandjo polska..

Po mrokach nocy znowu jutrznia wstanie,—
Ciemięzców krótkie bywa panowanie,
Po nadużyciach śladem idzie kara,
Wspomnij—Rzym runął, wspomnij Baltazara,
Purpurę szata zamieni pacholska—
Irlandjo polska.

Chmury przebija cud — promień słoneczny,
Nie wieczna przemoc i ból nie jest wieczny,
Umilknie żądeł jazgot wielosyczny,
Tobie zakwitnie twój łan, bo — dziedziczny!
Skończy się misji męka apostolska,
Irlandjo polska!

Stanisław Olszewski.

„Dziennik Kujawski"

Obręcz żelazna.

Pod powyższym tytułem zamieścił petersburski „Dzień" artykuł, w którym dowodzi, że dokoła Rosji, która przez długie wieki opierać się mogła skutecznie przed najściem wroga w rozciągających się na północy i wschodzie bezgranicznych pustyniach i puszczach, zaczyna od pewnego czasu zacieśniać się żelazna obręcz niechętnych i nawet wrogich jej państw. Tak więc na Dalekim Wschodzie ukazała się nowoczesna Japonja, z której potęgą Rosja miała już sposobność się zapoznać. Dalej budzą się do nowego życia kolosalne Chiny. Turcja, pozbawiona prowincji europejskich, które były właściwie wciąż ropiącą się raną, tem większą energję skupi na swym froncie azjatyckim:

„Na Zachodzie — czytamy dalej — przewaga sił u naszych sąsiadów wzrasta z każdym rokiem; im dalej posuwa się czas, tem bardziej pozostajemy w tyle. Potężny rozmach, wywołany przez ruch społeczny, poruszył wielu, i Rosja żyje teraz niewątpliwie bardziej intensywnem życiem, niż poprzednio. Stare tamy w niektórych miejscach zostały przerwane; ale nie zostały one zniesione, i wywołany przez rewolucje ruch przeciwny jeszcze bardziej wstrzymuje wzrost nowego życia. Zachodni zaś nasi sąsiedzi robią kroki siedmiomilowe i ta ogromna różnica po tej i tamtej stronie granicy wywołać musi pewne apetyty. Kto śledził zatarg austro-serbski, ten nie będzie chyba wątpił, że partja wojenna w Austrji chciałaby przez Białogród dojść do Kijowa. Wojakom austrjackim wydaje się tak samo rzeczą rozumną nie zaniedbywać okazji w stosunku do Rosji, jak nie zaniedbały jej narody bałkańskie w stosunku do Turcji". —

Rezerwiści serbscy odjeżdżający z dworca Belgradzkiego na plac boju.

Boże Narodzenie.

Na niebo jasna gwiazda wschodzi
I jasny w okół blask swój sieje,
W stajence Chrystus Pan się rodzi,
Spełnią się ludzkich serc nadzieje.

Anielskich chórów pieśń dolata,
Wtóruje ludzkich ust piosence,
Chrystus Pan, Mocarz Władca [świata,
W biednej się rodzi dziś stajence!

Ludzką złość zetrze, w proch rozwieje,
I każe ludziom żyć miłością.
Piekielnych bram moc się zachwieje,
Zwalczona wielkich prawd jasnością

Rodzi się Chrystus w Betleemie,
W stajence pośród prostych ludzi,
Zbawi swą mocą całą ziemię,
I martwe serca ze snu zbudzi!

Tuż Święty Józef Marya Święta,
Stoją, gdzie leży Chrystus w żłobie
Wyciąga drobne swe rączęta,
Jakoby ludzi zwał ku sobie!

Drży pieśń radością i weselem,
Z chat wiejskich biegnie w lot [gromada,
Przed Bogiem, ziemi Zbawicielem,
Wraz na kolana kornie pada.

Anielskich skrzydeł szum dolata,
Zniża ku ludzkiej się piosence,
Chrystus Pan, Mocarz, Władca świata,
W nędznej się rodzi dziś stajence.

Swiat wskrzesi mocą swej miłości,
Przed którą szatan się ukorzy,
Pełen prawd wielkich i jasności,
Zbawiciel świata, ten Syn Boży.

Ludzie wszech stanów, przyklękajcie,
Kiedy na niebie gwiazda wschodzi,
Chrystusa pieśnią powitajcie,
Który w stajence dziś się rodzi!

Władysław Karoli.

Szpital austrjacki w Konstantynopolu.

Wigilja Bożego Narodzenia.

(według Lucjana Siemieńskiego.)

Wigilja Bożego Narodzenia, ma u nas ze wszystkich świąt nie wyłączając nawet Wielkiej nocy cechę najbardziej rodzinną, domową, serdeczną, odpowiadającą zwyczajom i charakterowi mieszkań ów, a jeżeli dziś reguła ta mniej jest powszechną, niż przed laty bywało, przypisać to raczej należy przeobrażeniu się stosunków towarzyskich wpływowi obych manier, aniżeli zupełnemu przekształceniu się przyrodzonych skłonności i usposobień.

Trudno zaiste byłoby zrozumieć polskiego szlachcica, trzymającego się wiejskiej strzechy, żeby wrót jego pilnował odźwierny lub szwajcar, a w progi domu nie śmiał nikt wstąpić. kto nie otrzymał formalnego zaproszenia na obiad lub wieczerzę.

Przypominam sobie szczegół czy rys, mający z tego względu związek z Wigilją Bożego Narodzenia i opłatkiem, że do tej ceremonji czy zwyczaju łączyło się i coś więcej.

Na Wigilię był mróz trzaskający, a pod wieczór zerwała się zadymka. Jakiś podróżny saneczkami i parą zbasanych koni kopał się przez zaspy; w głuchem polu nie było ani jednego drzewa, któreby wskazywało drogę. Nic więc osobiwego, że podróżny zaczął błądzić, i byłby niechybnie całą noc błądził, gdyby nie światełko, ukazujące się w oddaleniu, podług którego kierując się, na raz zajechał przed ganek nieznanego sobie dworu.

— Gość! gość! rozległo się w mieszkaniu, sługi powybiegały, wybiegł i sam gospodarz. Podróżnego, jak był w wilczurze, osypanego śniegiem, wprowadzono do izby, gdzie liczne grono osób siedziało przy wigilijnym stole... Gdy zdjęto z niego futro, a blask od świec oświecił fizjonomię... gospodarz odskoczył, a nieznajomy także się cofnął. Między nimi stanęła pani domu, trzymając w ręku opłatek, i ofiarowała go przybyłemu do przełamania, co ten po niejakiem wahaniu się spełnił; to samo za jej przykładem wypadało uczynić i gospodarzowi...

Przenikliwym wzrokiem popatrzyli na siebie i półgłosem z ust ich wyszło: „Do siego roku!" Byli to dwaj zawzięci nieprzyjaciele, którzy się od lat kilku procesowali. Po przełamaniu opłatkiem nastąpił kompromis: „Chwała Panu na wysokościach, pokój ludziom dobrej woli"!

Tak wesołej Wigilji nie pamiętano w tym domu od dawna. Wspomnienie „cudownej nocy" to skarb pezji, o który każdy powinien się starać, aby go nosić przez całe życie.

Nasi poeci, nie wiem dlaczego, ominęli ten motyw w swoich obrazach z życia domowego, szczególniej, gdy wieś chcieli malować. Wigilja Bożego Narodzenia w wielkim dworze, w tem kole serc zbliżonych do siebie, upojonych szczęściem widzenia się po długim rozstaniu, może pogodzonych przy opłatku, wyciska się w pamięci serca i należy do najrzewniejszych wspomnień późnej starości.

Same te kolędy, kantyczki śpiewane pod oknami przez czeladź gospodarską na nutę staroswiecką, półkościelną, tak dziwnie sympatyczną, wydają się być dźwiękami spływającymi z nieba, i serce wierzy, że tej „cudownej nocy" niebo łączy się z ziemią: Bóg się rodzi, aniołowie dają znać pasterzom,pasterze śpieszą powitać Pana, a tak cudowna rzeczywistość w tej samej chwili odgrywa się wszędzie, gdziekolwiek ciepło wiary nie skrzepło.

Na wsi, jeśli gdzie niema kościoła, gromadzi się grono domowe, tak państwo jak czeladź, i do późnej nocy wyśpiewują kolędy. — Jeżeli jest kościół, wszystko śpieszy na mszę pasterską,odbywaną o północy lub nad ranem Mnóstwem świateł gorejąą świątynie pańskie miliony ust śpiewają nad żłóbkiem Nowonarodzonego.

Pomysł tego nabożeństwa i jasełek wyszedł od jednego z największych świętych.

Sw. Bonawentura w żywocie św. Franciszka Serafickiego taką opowiada legendę:

„Sw. Franciszek na trzy lata przed śmiercią przemyśliwał o tem, jakby odświeżyć pamięć narodzin Dzieciątka Jezus i jakby je odprawiać z największą uroczystością, celem wzbudzenia nabożnego ducha w powiecie Grecio. Żeby zaś nie wzięto tego za żart, co on chce przedsiębrać, prosił i otrzymał na to

pozwolenie Ojca św. Poczem kazał zrobić jasełka, nanieść siana do groty i przyprowadzić tam wołu i osła. Mając to wszystko, zawołał braciszków, ludność się zgromadziła i las zabrzmiał pieśniami; a tak cudna ta noc równie była świetną jak uroczystą, juz tysiącem gorejących lamp, już rozlegającymi się pieśniami. Słowem były to dźwięki pełne harmonii i jasność iście niebiańska. Sługa zaś boży Franciszek klęczał nabożnie tuż przy jasełkach, zalewając się obfitemi łzami i promieniejąc weselem. Msza odprawiała się w jasełkach, a dyakon Chrystusów Franciszek śpiewał św. Ewangelię. Nakoniec miał kazanie do ludu o narodzeniu się ubożuchnego Króla; a ilekroć chciał Go nazwać po imieniu, nazywał Go pieszczotliwie betleemskiem Dzieciątkiem".

Legenda dodaje jeszcze, jako pewien cnotliwy i prostego ducha żołnierz, imie niem Jan, który dla miłości Chrystusa porzucił był stan żołnierski, utrzymywał, iż widział na jawie śpiące w jasełkach dzieciątko cudnej piękności".

Była to pierwsza msza pasterska pierwsze jasełka.

Z zakonem franciszkańskim, który prędko po swoim założycielu przyszedł do polskich krajów w wieku trzynastym, i do nas dostał się zwyczaj jasełek i pieśni na cześć betleemskiego Dzieciątka.

Jak wszędzie, tak i u nas, nowość ta przyjęła się od razu. Sw. Franciszek miał niezrównany dar popularyzowania wszystkiego, a właściwie zamieniania najszczytniejszych pomysłów w codzienną praktykę życia prostego ubogiego ludu.

Odwrót Turków.

Cudowny jego geniusz świętości przenikał tajemnicę serca ludzkiego, kiedy prosił papieża Honoryusza o pozwolenie wystawiania w jasełkach aktu narodzin Zbawiciela.

Wiedział on, że maluczcy i ubodzy noszą w sercu jakby uczucie żalu do sprawiedliwości bożej za nierówny rozdział darów tej ziemi;—zagoić tej rany nie było w jego mocy, aczkolwiek ubóstwo miłował nad wszystkie skarby i sam się zrobił najuboższym z ubogich. Nie pozostawało mu nic innego, tylko pokazać ludowi tryumf ubóstwa w tych jasełkach biednej stajenki, które obrał sobie za kolebkę Syn Boży, nowonarodzony.

Komuż anieli oznajmiają najpierw tę wielką nowinę? czy mocarzom świata? O nie!—pastuszkom, ubogim rolnikom, którzy słysząc, że Zbawiciel „narodził się w ubóstwie", dzielą się z nim swoją chudobą i znoszą mu dary Ubóstwo otaczające Boga, uprzedzające w tej ofierze samych królów Wschodu, jakaż to dla serc pociecha! Prostaczek, nędzarz tak podniesiony w duchu, niema już czego zawiścić bogatym tego świata. Widowisko żłóbka, bydlątek, przygrywających pastuszków, wyprawione przez św. Franciszka, przyjęło się między ludem. Religijny ten dramat miał z początku tylko symboliczną prostą formę: żłóbek, sianko, parę bydlątek; kapłani intonowali hymn ambrozyański o Narodzeniu Pańskiem, a lud może śpiewał chórem jedną z tych prostych, a tak pewnych sekwencji świętego Bernarda.

Forma dla tego kościelnego popularnego dramatu była już wynaleziona; teraz przyszła kolej na duszę i serce ludu, żeby się weń przelało. W miarę jak rosło zamiłowanie jasełek, mnożyły się osoby na scenie, rodziły się piosenki w dyalekcie ludowym. Sam akt BożegoNarodzenia zakreślał sobie coraz szersze koło, jak kropla spadająca na czystą szybę jeziora: z jednej strony sięgał aż do grzechu pierworodnego, do wypędzenia ~~Adama i Ewy z Raju~~; z drugiej aż do męki Zbawiciela i Zmartwychwstania. Tym sposobem utworzył się szeroki cykl misterjów, odgrywanych z udziałem pospólstwa podczas uroczystości Narodzin Zbawiciela i w Wielkim tygodniu na pamiątkę ukrzyżowania i śmierci Jego.

Historyczny dąb.

Do lubelskiej komisji archeologicznej wpłynęło podanie o zachowanie pamiątki z r. 1382, której zagraża ruina. Pomnikiem tym jest próchniejący pień olbrzymiego dębu, obmurowanego naokoło. Drzewo to stoi u wsi Simnicz, niedaleko granicy austrjackiej, na drodze, prowadzącej od galicyjskiego m. Bełżca do Częstochowy. Według podań historycznych na drzewie tem zawieszony był cudowny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej podczas przenoszenia z Bełżca na Jasną Górę. Dąb olbrzym istniał jeszcze do roku 1879, wtedy zwaliła go burza. Aby zachować dąb, podobno kasztelan ks. Opolski ogrodził go murem z 9 na nim kolumnami. W r. 1870 pod dębem odprawiano jeszcze nabożeństwa. Obecnie pień gnije i niebawem nie pozostanie po nim znaku, mur również wymaga konserwacji.

Obrazki wojenne.

Królewskie święto „Sławy".

Rodzina Karagieorgiewiczów ma za patrona św. Andrzeja, więc też 13 b. m. obchodziła, staroserbskim zwyczajem, swoje święto Sławy.

O godz. 9 rano metropolita odprawił w głównej cerkwi nabożeństwo, na które przyjechał król Piotr, skromnym powozikiem, tylko z sekretarzem swym i ze służącym. Krokiem sprężystym, szedł król przez cerkiew, kłaniając się na wszystkie strony i stanął w pobliżu ołtarza. Dygnitarzy wojskowych i cywilnych było mało, gdyż kto zdrów, a niepotrzebny w stolicy ten jest na placu wojny.

Nabożeństwo trwało godzinę, król stał przez cały czas. Wygląda może gorzej niż przed rokiem, kiedy gościł dziennikarzy słowiańskich, ale to nic dziwnego. Ile to nocy nieprzespanych i dni w trosce i niepokoju spędzonych złożyło się na doprowadzenie do skutku wielkich zamysłów.

Gdy trzej kwestarze poczęli zbierać wśród obecnych składkę i zbliżyli się do króla, król zakłopotał się, gdyż, jak często królowie nie miał przy sobie pieniędzy. Skinął na sekretarza, ten znów na jakiegoś oficera, widocznie kasjera i ów dopiero złożył za króla datek.

Po nabożeństwie odbył się w Konaku obrzęd kołacza, ale bardzo skromnie i w małem kółku. ze względu na czas wojny, a także nieobecność synów królewskich, z których jeden następca, znajduje się przy armji, a drugi jeszcze nie wstaje po chorobie.

Udział króla w uroczystości dowodzi, że wieści gazet wiedeńskich o bardzo niepomyślnym stanie zdrowia jego są fałszywe.

Pod Skodarem.

Gdy nadeszła wiadomość o podpisaniu rozejmu, armja czarnogórska otrzymała rozkaz wstrzymania się od wszelkich kroków zaczepnych. Pomimo rozejmu spodziewano się ataku ze strony tureckiej, gdyż Turcy nie otrzymali jeszcze wtedy wiadomości o wyniku układów pod Czataldżą.

Rzeczywiście, w nocy straże wszczęły alarm. Zauważono kolumny tureckie, zstępujące z Tarabosza, podczas gdy inne schodziły w kierunku Obliku. Czarnogórcy w jednej chwili stanęli na swych pozycjach, baterje jęły wyrzucać szrapnele. Turcy oświetlając pozycje czarnogórskie reflektorami, rozpoczęli silny ogień i wciąż posuwali się naprzód. Artylerja czarnogórska nie mogła strzelać dobrze z powodu ciemności. Po dwugodzinnej jednak walce Turcy zmuszeni zostali do ucieczki. Straty Czarnogórców były nieznaczne Turcy za to ponieśli wielkie. Okazało się później, że Turcy rozpoczęli jednocześnie atak na północ od Skodaru, ale i tu spotkało ich niepowodzenie. Widocznie oblężeni chcieli ogólnym atakiem przebić koło oblegających ich Czarnogórców.

Generał Martinowicz oświadczył: Skodar musi upaść albo wskutek głodu, albo zdobyty. Oblężeni byliby już zmuszeni do wycieczki. Jeżeli zaś Turcy odważają się opuścić swe doskonałe pozycje, to tylko zmuszeni do tego siłą rzeczy. Muszą się albo poddać, albo rozpaczliwym atakiem przebić.

W nocy po owej bitwie znów od strony Wraki dał się słyszeć huk karabinów. O walce w tamtej stronie nie było żadnej wiadomości. Dopiero jeden ze zbiegów tureckich wyjaśnił, że kompanja ni regularnego wojska tureckiego zbuntowała się, żądając jednakowych praw z regularnem. Buntownicy wyruszyli ze Skodaru i stanęli w odległości trzech kilometrów od miasta. Riza-bej wysłał przeciwko nim batalion piechoty, który po krwawej walce buntowników do nogi wytępił. Ten sam zbieg opowiadał, że między redyfami a wojskiem nieregularnem panuje wielka nienawiść i że lada chwila może wybuchnąć wojna domowa.

Pomimo rozejmu przygotowania do dalszej akcji nie ustają. Długie kurawany zwożą oblegającym żywność i amunicję.

Gdy książę Piotr jechał do sztabu generalnego, aby skierować delegatów do ułożenia z Turkami warunków wzajemnego zachowania się podczas rozejmu, trafił na pogrzeb żołnierza, poległego podczas ostatniego ataku. Książę nachylił się nad umarłym, pocałował go w czoło i pomagając żołnierzom włożyć zwłoki do wykopanej mogiły, ~~rzekł ze łzami~~:

I ty, bracie, musiałeś przyczynić się życiem własnem do chwały ojczyzny!

Młodociany dobosz.

Siostra-królowa.

Królowa bułgarska, Eleonora, zasłynęła, jako najtroskliwsza opiekunka rannych żołnierzy, których też stale odwiedza.

Przed kilku dniami była w lazarecie w Swilenie. Przyniesiono właśnie rannego żołnierza.

— Jak się masz chłopcze?—pyta królowa.
— Jestem raniony w rękę — odparł. —Da mi, siostro, szklankę wody!
— Tak, siostra jestem... królowa. Masz rodzinę, dzieci?

Żołnierzowi twarz rozpromieniała.

— Zdrowa bądź, królowo! Mam dwuch synów, obaj są pod Czataldżą. Jeden jest jeszcze zdrów, o drugim nie mam wiadomości. Pozwól, królowo, ucałować ci rękę!

(W Bułgarji powszechnie panuje starosłowiański zwyczaj mówienia każdemu „ty").

— Leż, kochanku, leż! Ja cię pocałuję! — odpowiedziała królowa siostra Czerwonego Krzyża i pocałowała rannego.

Ten rozpłakał się z radości, a królowa łzy mu obcierała.

Polacy a Słowianie bałkańscy.

Korespondent belgradzki „Słowa Polskiego" donosi, że umieszczona w dziennikach wiadomość o złożeniu przez redakcję „Dziennika Poznańskiego" kwoty, zdbranej na rannych Słowian, chociaż nie opatrzona żadnym komentarzem, zwróciła na siebie powszechną uwagę, jako pierwszy dowód sympatji publicznej dla Słowian bałkańskich ze strony Polaków Korespondent pisze od siebie:

„Przykry dla mnie w tym wypadku obowiązek kronikarza nakazuje mi stwierdzić fakt, że ze wszystkich narodów europejskich, które pośpieszyły w tej czy innej formie z pomocą lub oznakami sympatji dla sprawy serbskiej, a nie brakło tu chyba nikogo—my byliśmy ostatni. Jako jeden z kilku Polaków, zamieszkałych w Serbji, cieszę się, że uniknęliśmy przynajmniej zzrsztu doskonałej obojętności względem sprawy solidarności słowiańskiej.

Słowianie bałkańscy nie rozumieją i nie mogą rozumieć naszej orjentacji politycznej. Stanowisko nasze w tej sprawie w ich oczach jest niezrozumiałą obojętnością dla sprawy, której tryumf moglibyśmy nam, jak sądzą zapewnić tylko korzyści. Osobliwie teraz, kiedy Związek bałkański, przeprowadziwszy zwycięską kampanję wojenną, staje się potęgą, która zaważyć może na szali i naszych losów, — stanowisko nasze jest dla nich tem większą zagadką".

Rzezie w Salonice.

Oto jak tę rzecz opisuje naoczny świadek:

Siedziałem w kawiarni „Secolo" w towarzystwie jednego Włocha i znanego mi przywódcy band bułgarskich, Sandańskiego. Było to o ósmej godzinie wieczorem. Nagle rozległ się przeraźliwy huk. „Bombsi bomba". — krzyknęły tłumy i w mgnieniu oka ulica Sabri zapełniła się tysiącami ludzi, z których każdy trzymał w pogotowiu karabin lub browning. To nie bomba, to maszyna piekielna! — objaśnił Sandański, który, jako komitadzi, znał się znakomicie na tych rzeczach. Podczas kiedy on spokojnie zaczął sobie kręcić papierosa, my dwaj wyszliśmy na ulicę i pobiegliśmy z adjutantem Sandańskiego we wskazanym nam kierunku, trzymając się ścian domów. W całem mieście rzech tały karabiny, jak podczas jakiej bitwy. Strzelano na ślepo z karabinów i rewolwerów z okien, z dachów, z za rogów ulic. Koło niemieckiego klubu widzieliśmy człowieka, który biegł z dzieckiem na ręku. Padł strzał i dziecko swisło bezwładnie w objęciach ojca. Komitadzi i antarkowie wdzierali się do domów.

Dopiero na drugi dzień dowiedzieliśmy się, co się właściwie stało. Przy tureckich koszarach Citinlik, u bram Saloniki, wyleciały w powietrze składy prochu — wraz z nimi setki tureckich jeńców, pod pozorem, że tu czy z ich wyrzucili prochownię w powietrze, rzucili się na nich. Po dziesięciu minutach wędrówki po ulicy wróciłem do mego hotelu, przed którym znajduje się wielka tu i w ka kawiarnia. Otóż ch dnik przed tą kawiarnią był jedną wielką czerwoną kałużą, w której widać było mózg i strzępy ubrań. Przez okna kawiarni strzelano do wewnątrz, ściany były naszpikowane kulami karabinowymi i rewolwerowemi, a w kawiarni około przewróconych stolików i krzeseł leżały ciała ich cał z poroz bijanemi głowami i straszne powykrzywianemi twarz m... Istny szlachtuz! Były to ofiary powszechnej paniki, bezmyślnego szału.

KRONIKA.

— Z Towarzystwa „Moniuszki".

W święta Bożego Narodzenia chóry T-wa odśpiewają podczas Sumy w kościołku Imienia Marji, pod kierunkiem dyr. Witeszczaka, szereg kolend układu swojskich kompozytorów: Galla, Kleina i Witeszczaka.

W pierwszy dzień świąt, o godz. 4 po południu, odbędzie się tradycyjny opłatek w salonach Towarzystwa. — W drugi zaś dzień o godz. 8 wieczorem amatorzy z pośród członków rzem. T-wa śpiewaczego w lokalu własnym przy ulicy Wały nr. 8 odegrają dramat historyczny w 4 ch aktach, osnuty na tle powieści Henryka Sienkiewicza p.t. „Pani Wołodyjowska". Po przedstawieniu odbędą się tańce.

W wieczór Sylwestrowy, jak każdego roku, urządza Towarzystwo zabawę taneczną na sali „Harmonja" przy ul. Mikołajewskiej.

— Rumuńskie biuro informacyjne.

Dla częstochowskich kupców ważną będzie wiadomość, iż rząd rumuński założył biuro informacyjne, które ma za zadanie udzielanie wszystkim zainteresowanym w handlu z Rumunją bezpłatnych informacji.

Biuro prowadzi korespondencję w językach: angielskim, francuskim i niemieckim. Adres biura: „Bukareszt 147 ul. Wiktorji, Ministerjum handlu i przemysłu, Biuro informacyjne".

— Ochronka w Poraju.

Z trudem powołana do życia ochronka w Poraju rozwija się coraj pomyślniej. Obecnie uczęszcza do niej z górą 40 dzieci Brak tam jeszcze wygodnych ławek, tablicy i kilka niezbędnych sprzętów, ale narazie obywają się dzieci tem co mają ufni, że dobroć społeczeństwa, choć w przyszłości, złemu zaradzi.

P. Paweł Langier, który dał impuls tej instytucji, zabiega usilnie o otworzenie od nowego 1913 roku czytelni w Poraju. Pozwolenie od władz już otrzymał na nią. Chcąc zaś zabezpieczyć byt obydwum instytucjom organizuje w Poraju oddział Częst. Tow. Opieki Szkolnej, aby tą drogą zdobyć możność czerpania środków na dalsze ich prowadzenie.

W pracy tej ~~dzielnie~~ sekunduje p. Langierowi panna Paulina Tenisówna w jej rękach spoczął obecnie kierunek ochronki, a w przyszłości i czytelnia. — Takt i umiejętne prowadzenie dzieci zjednało dlap.Tenisówny ogólne uznanie i zaufanie wśród uczęszczających do ochronki. A postępy, grzeczność i przykładzie zachowaniu się w domu i na ulicy tych małych jej wychowańców najwymowniej świadczą o zasłużonym trudzie tej pani.

W każdej wsi takie instytucje są nam potrzebne, aby małych duszą przerabiać na wielkoludów.

Nie chcąc obciążać budżetu rozchodu ochronki porajskiej p.Tenisówna zrzekła się miesięcznej swej pensji na dobro tejże ochronki. Z pieniędzy tych na święta Bożego Narodzenia urządzoną zostanie w ochronce choinka dla dzieci.

— Zmiany na kolei Wiedeńskiej.

Kontroler kolei Libawo Romeńskiej, radca dworu Remizow, mianowany został starszym kontrolerem kolei Wiedeńskiej.

Przewóz rannych.

— Nabożeństwa.

Na Jasnej Górze.

Dziś, o g. 6 rano w klasztorze Jasnogórskim odprawiona będzie pryma wigilijna.

Jutro, w pierwszym dniu św. Bożego Narodzenia o g. 5 rano, odprawiona będzie pasterka, poprzedzona jutrznią. Następnie o g 10 i pół rano odbędzie się solenna suma z procesją i kazaniem a o g. 3 i pół po poł. nieszpory.

W drugim dniu św. Bożego Narodzenia Suma—o g. 10 i pół rano i nieszpory o g 3 i pół pp.

W trzecim dniu świąt—o g. 10 rano odbędzie się święcenie wina.

W kościołku Im. Marji.

Dziś, o g. 11 i pół przed północą, w kościołku im. Marji odprawiona zostanie pasterka.

Jutro, w pierwszym dniu św. Bożego Narodzenia o g. 10 rano odprawiona będzie msza święta, o g. 11 i pół rano suma, o g 4 pp. nieszpory.

W czwartek odprawioną będzie o g. 10 rano msza św., o g. 11 i pół rano suma, o g. 4 pp. nieszpory.

W piątek, t j. w dzień św. Jana — msza św. o 10 i rozdawanie wina.

D. 31 bm. o g. 5 pp. nieszpory z wystaw. N. Sakramentu.

W Nowy Rok—o g. 10 rano msza św., o g. 11 i pół rano suma, i o 4 pp. nieszpory.

W niedzielę 2 stycznia w okresie św. takiż sam porządek nabożeństw jak w Nowy Rok, podobny w uroczystość Trzech Króli.

W kościele św. Zygmunta.

Dziś, o godz. 11 i pół przed północą—pasterka w kościele parafjalnym św. Zygmunta.

Jutro, w pierwszym dniu św. Bożego Narodzenia i następnych, porządek nabożeństw jak zwykle.

W kościele św. Rodziny.

Jutro, o g. 7 rano, w kościele św. Rodziny pasterka, o g. 10 rano msza z kazaniem i suma o g. 11 i pół przed południem.

W kościele św. Barbary.

Dziś, o g. 11 i pół przed północą, w kościele par. św. Barbary, odprawioną będzie jutrznia wigilijna poczem msza pasterska.

Jutro, w pierwszym dniu św. Bożego Narodzenia i dni następnych porządek nabożeństw zwykły.

— Nabożeństwo za ś.p. Arcybiskupa.

Wczoraj rano w kościołku Im. Marji odprawione zostało uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. Wincentego Chościak—Popiela, Arcybiskupa warszawskiego.

— Od redakcji.

Dzisiejszy ilustrowany, złożony z 8-iu stron Nr. 353 naszego pisma jest ostatnim przed świętami. Następny Nr. 354 poświąteczny wyjdzie w piątek 27 grudnia r. b. o godz. 6 rano.

— Choinka dla bezdomnych dzieci.

Dziś, we wtorek wigilijny w gmachu Tow. Opieki nad bezdomnemi dziećmi przy ul. Piotrowskiej nr. 12, o g. 12 w poł. Zarząd Tow. urządza choinkę dla wychowańców Sali Zajęć, na którą zaprasza członków, ofiarodawców i osoby życzliwe dla instytucji.

— Choinka w fabryce „Stradom".

W niedzielę, o godz. 4-ej po poł., w ochronce przy fabryce Tow. Akc. „Stradom", odbyła się uroczysta choinka, na której obecni byli ks kanonik Fulman oraz prefekt ks. Magott.

Podobno uroczystość w obecności dyrekcji i całej administracji odbyła się następnie w poczekalni fabrycznej.

Po odpowiednich przemówieniach w obu wypadkach dziatwę robotników obdarzono podarkami gwiazdkowemi.

— Choinka „Opieki Szkolnej".

Wczoraj w południe w teatrze Parysiem dorocznym zwyczajem odbyła się uroczystość rozdania podarków dzieciom ze szkół, popieranych przez Tow. Opieki Szkolnej.

Paręset dzieci zebrało się w teatrze pod przewodnictwem nauczycielek i opiekunek. Na początku odbyło się przedstawienie kinematograficzne, zastosowane odpowiednio dla młodocianych widzów.

Po podniesieniu kurtyny oczom zebranych ukazała się pięknie przystrojona choinka. Dzieci udatnie odśpiewały parę kolend, poczem ze stosowną przemową zwrócił się do nich ks kanonik Fulman — zachęcając je do pilności w naukach. Ciepła, serdeczna a przystępna dla umysłów młodocianych przemowa — wywołała ze strony dzieci oddźwięk głośnego „Bóg zapłać".

Miłą niespodzianką było wystąpienie jednej z dziewczynek, składającej mową wiązaną podziękowanie w imieniu dziatwy. W końcu panie opiekunki rozdały dzieciom podarki składające się: z dwuch kajetów, pióra, ołówka, chusteczki do nosa i łakoci.

Zarząd Częstochowskiego Oddziału Tow. Opieki Szkolnej niniejszem składa serdeczne podziękowanie pp. właścicielom teatru, za bezinteresowne udzielenie sali i urządzenie przedstawienia. Panu Skalmierskiemu za użyczenie lampek do choinki. Wszystkim ofiarodawcom, którzy czy to pieniędzmi czy w naturze złożyli swe dary. Nakoniec paniom opiekunkom za poniesione trudy przy zbieraniu ofiar i urządzaniu całej uroczystości.

Nie można pominąć również pomocy, jaką przy segregowaniu podarków okazały uczenice pensji p. W. Chrzanowskiej.

Ofiary zebrane przedstawiają się jak następuje:

P. Zgorzelska rb. 72, p. Jabłońska rb 52, 75, Uczenice pensji p. Komar rb. 23, 20, p. Siennicka rb. 12, p. Jurakowska rb. 12, p. Zaleska rb. 10, Uczenice pensji p Chrzanowskiej rb. 7 kop 23 i pół., p. Brzankowska rb. 5 kop. 18., X.X. rb. 2. Razem rb. 196 kop. 36 i pół.

Prócz tego ofiarowane ubranka przez uczenice p. Komar zostały rozdane najbiedniejszym dzieciom

— „Jasełka" w Ognisku Robotniczem.

W uroczystość św. Szczepana t. j. 26 bm. w sali „Ogniska Robot." (Krakowska 13) wystawione będą „Jasełka" w 6 obrazach ze śpiewami i tańcami. Początek o g. 5 pp. „Jakełka" grane będą co niedziela i święta do dn. 2 lutego 1913 r.

— Jasełka w Kamienicy Polskiej.

W miejscowej szkole 2-u klasowej w drugie święto odegrane będą przez dzieci i uczenice szkoły szycia w 6 obrazach „Jasełka" ze śpiewami i tańcami w specjalnych barwnych kostjumach.

— Opłatek w Stow. Rzem.-Przemysłowem.

W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 1 po południu w lokalu Resursy odbędzie się dorocznym zwyczajem tradycyjny „Opłatek" dla członków.

— Teatr w Przystajni.

W święta Bożego Narodzenia oraz w Nowy Rok i w Trzy Króle będą odegrane w Przystajni „Jasełka", w uroczystość zaś Oczycześnie N. M. Panny będzie wystawiony obrazek dramatyczny Anczyca pt. „Łobzowianie".

— „Małka Szwarcenkopf" w Stow. Rzem.-Przem.

W czwartek d. 26 bm., tj. w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia w Stow. Rzem.-Przemysłowem odbędzie się przedstawienie amatorskie. Afisz zapowiada sztukę w pięciu aktach G. Zapolskiej p. t. „Małka Szwarcenkopf". Reżyserja p. E. Stokowskiego. Początek widowiska o godz. 8 wieczorem. Po przedstawieniu tańce. Bilety wcześniej nabywać można w kancelarji Stow.

Najwyższe podziękowanie.

Gubernator piotrkowski, szambelan Jaczewski zaszczycony został Najwyższem podziękowaniem za porządek utrzymany podczas pobytu Ich Cesarskich Mości w Spale i w przejeździe w granicach gubernji piotrkowskiej.

— Podziękowanie.

Pani M. Grabowska prosi nas o złożenie serdecznego podziękowania jej ś p. męża oraz wszystkim tym, którzy złożyli się na otrzymaną przez nią na kroplę mleka dla jej dziecięcia sumę rb. 15.

— Bibljoteka Handlowców.

Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Częstochowy podaje do wiadomości pp. członków, że w środę d. 25 b. m., jako w święto Bożego Narodzenia, biblioteka Stowarzyszenia będzie zamknięta

„Wielki sklep współdzielczy".

Poruszona przez nasz „Goniec Częstochowski" w artykule p. Wytrwał-go p. t. „Ku wyzwoleniu" myśl założenia w naszem mieście „Wielkiego sklepu współdzielczego", opartego choćby na najdrobniejszych parurublowych udziałach, jednak jaknajszerszych sfer naszego polskiego i chrześcjańskiego społeczeństwa znalazła pożądany oddźwięk. Dowodzą tego listy z licznymi podpisami zamieszczone w Nr 347 z dn. 18 bm. i Nr. 352 z dn. 23 bm.

Dziś zostaliśmy zawiadomieni, że przystępuje do niego chętnie ze znacznem nawet bo 100-tu rublowym udziałym znany ogrodnik tutejszy p. Kurek, oraz znana działaczka na polu pracy społecznej p. Aniela Żwanowa, która prócz znacznego udziału ofiarowuje wszystkie swe siły w kierunku pracy nad wspólnem dobrem. Niewątpliwie zapisy pójdą teraz tem żywiej.

— Z okazji świąt.

Sklep Stow. kooperatywy spożywczej „Obrona" zamknięty będzie jutro. t. j. w środę w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia oraz w czwartek i piątek.

Radomsk.

— „Jasełka".

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, tj. w czwartek, w miejscowym teatrze grono amatorów odegra „Jasełka" na rzecz tutejszej straży ogn. ochot. Reżyserja sekretarza straży p. Kozakiewicza. Śpiewy i muzyka pod kierunkiem d Dawida. Akr.

Dr. Szummer

powrócił i przyjmuje codziennie dom p. Sakowskiego obok apteki pod JASNĄ GÓRĄ.

Telegramy.

(W A. T., własne i Petersb. Ag. Tel.)

Jagiełło.

Petersburg 23. Pos. Eugenjusz Jagiełło wyjechał w sprawach osobistych do Warszawy.

Wiec profesorów.

Lwów 23. Przed południem odbył się w gmachu ratuszowym wiec profesorów uniwersytetu lwowskiego. Uchwalono protest przeciwko wszelkim zakusom trakwizacji i uszczuplenia polskiego charakteru uniwersytetu.

Ćwiczenia.

Lwów 23. Przy udziale 400 sokołów, oraz młodzieży sportowej odbyły się ćwiczenia polowe.

Nowe pismo.

Petersburg 23. Zaczęło wychodzić nowe pismo rosyjskie pn. „Russkaja Mołwa" o kierunku demokratycznym.

Dżuma.

Aschabad 23. W powiecie merwskim zmarło wskutek dżumy w d. 20 i 21 bm. 3 osoby, ogółem zmarło do tej pory 32 osoby.

Na Bałkanach.

Turcja i Albanja.

Konstantynopol 23. Ambasador austro-węgerski zakomunikował W. Porcie treść postanowienia, powziętego jednomyślnie na londyńskiej konferencji ambasadorów, a dotyczącej autonomji Albanji, oraz przyznania handlowego portu na użytek Serbji. Ambasador dodał, że ze strony Turcji należałoby obecnie poyczynić odpowiednie przygotowania, celem przygotowania reform administracyjnych dla autonomicznej Albanji. W odpowiedzi na to zakomunikował wielki wezyr ambasadorowi, że rząd turecki zgadza się z myślą samorządu dla Albanji, jednakże odmawia zgody na jej polityczną niezależność.

Różnice poglądów.

Konstantynopol 23. Krążą pogłoski, że wśród członków gabinetu istnieją wielkie różnice poglądów w sprawach, mających związek z zawarciem pokoju, zwłaszcza zaś w sprawie zapatrzenia w żywność oblężonych fortec.

Według uporczywych pogłosek, nieporozumienia te mogą doprowadzić do upadku Kjamila baszy którego miejsce zająłby wówczas Machmud-Szefket-basza. —

Łamanie rozejmu.

Podgorica 23. W ciągu ostatnich trzech dni pod Buszatti doszło do szeregu starć pomiędzy serbami i turkami, wywołanych przez usiłowania turków zdobycia zapasów żywnościowych w Buszatti Straty z obu stron znaczne. W pobliżu wsi Daoczi, przy pomocy artylerji czarnogórskiej, turcy zostali wczoraj odparci.

Rjeka 23 Komendant załogi tureckiej w Skutari, nie uznając w dalszym ciągu zawieszenia broni, podejmuje codziennie wycieczki przeciw oblegającemu go wojsku czarnogórskiemu.

Iskib 23. Bez względu na zawarty rozejm, wojska tureckie załogi skutaryjskiej napadają ciągle na serbów, którzy muszą odpierać ataki. Przypuszczają, że turcy zmuszeni są do robienia wycieczek skutkiem panującego w twierdzy głodu i innych kataklizmów.

Wigilja a alkohol.

Wszyscy wiemy dobrze jak wielką szkodę społeczeństwu wyrządza straszny jego wróg-alkohol. „Precz z alkoholem"—to hasło winno narówni rozbrzmiewać potężnem echem jak i hasło „Swój do swego".

Tracimy na wódkę miljony, które można zużytkować na podniesienie w kraju dobrobytu na ukrócenie nędzy setek tysięcy rodzin.

„Nie nędza jest przyczyną pijaństwa, lecz pijaństwo jest przyczyną nędzy". —

Nic nie pomogą tradycyjne kiermasze, zabawy, dni kwiatka i przedstawienia amatorskie, urządzane dla przysporzenia funduszów na datki nędzarzom, jeżeli nie zastanowimy się głębiej nad przyczyną, stwarzającą nędzę i żebractwo.

Swietym naszym obowiązkiem jest wspomagać nędzarzy, lecz jednocześnie starać się, by z każdym rokiem liczba tych nieszczęśliwców zmniejszała się.

Dotychczas nic w tym kierunku nie zdziałano. Dalej—nie każdy dom posiada księgozbiór, a jeżeli go ma, to maluśki, za to każdy bez wyjątku posiada duży zbiór kieliszków i szklanic różnej wielkości, oraz butelek grubych i cienkich, omszałych wprost ze składu.

Kobiety polskie! Wyrzućcie precz z domów waszych alkohol, a dacie dowód żeście zrozumiały najważniejszy czynnik odrodzenia społeczeństwa pod względem etycznym, fizycznym, materjalnym i kulturalnym.

Hasło „Precz z alkoholem" niech rozbrzmiewa we wszystkich domach polskich!

Dajmy słowo, że wświęta Bożego Narodzenia wyskokowych trunków same pić nie będziemy i gościom nie damy, a zamiast tego poprzemy usiłowania T-wa abstynentów „Przyszłość" przez złożenie ofiary na gospodę bezalkoholową im. Bolesława Prusa lub na wydawnictwa abstynenckie.

Marja Wacławowska.

Częstochowa, 12—XII—1912 r.

Ofiary.

Dzieci zakładu freblowskiego p. Stanisławy Ligęzówny na choinkę dla Dzieci Bezdomny h:

Heniutek, Maciuś i Januszek Bł. pierniczki, Cechna Ch. kop. 50 i fartuszek, Loluś Ch. k. 20 i ozdobę choinkową, Maniuś Ch. k. 30 i ozdobę choinkową, Kazik i Stefuś P. k. 50, Jureczek B. 20, Staś i Basia W. k. 50, Karolek J. k 30, Gieniuś S. k. 15, Witoldek i Stefanek K 35, Wikcio D. k. 20, Heniutek B. k. 20, książeczki i zabawki, Jureczek W. k. 25, Maniusia O. k. 10 i ozdobę choinkową, Zosia P. k. 15, Feluś P. k. 10, Adelcia T. k. 15, Julcia L. k. 15, Kazik Ch. kop. 30, Józio H. kop. 59, Danusia i Halunia Gr. kop. 50, Marynia W. kop. 15.

Zamiast powinszowań świątecznych i noworocznych:

Na biednych do uznania redakcji: — Jędrzejczykowie rb. 1 k. 50, Zajączkowski Stanisław rb. 1 k. 50.

Na Tow. Opieki nad bezdomnemi dziećmi: Janina Wiśniewska z siostrami kop 50.

Dla biednej Grabowskiej: Bogumiła Grabowska rb. 2.

Na kąpiele ludowe w Częstochowie członkowie Częst. Tow. Odontologicznego składają pozostałe od wieńca na trumnę śp. dr. Fr Bellona rb 5

Na „Salę Zajęć" Tow. Opieki nad bezdomnemi dziećmi Aleksander Hoffman składa rabat od niedzielnej sprzedaży w składzie swym aptecznym w Starym Rynku rb. 3 34.

Malte i roboty zduńskie

L. Nieprzecki i Federowicz

w Częstochowie,

Teatralna 34 telefon 32.

Z powodu wyjazdu w 5 dniach do sprzedania urządzenie gabinetu męskiego stylowego i pokoju stołowego za cenę rb. 200 Stradomska 11 m. 11

Zgubiono bilety loteryjne do wszystkich 5 klas 199 loterji klasycznej Królestwa Polskiego nr. 6122. Znalazca raczy złożyć w administracji „Gońca". Odpowiednie zastrzeżenia zrobiono

KRAJOWA FABRYKA TABACZNA
„NOBLESSE"
właściciele
KALINOWSKI i PRZEPIORKOWSKI w Warszawie

POLECA:
Wyborowe tytunie
ROZMAITYCH GATUNKÓW
w cenie od Rb. 1,36 do Rb. 15,00 za funt.

Książki Gwiazdkowe

Wydawnictwo M. ARCTA w Warszawie

Król. Powieść z czasów Przemysława II, z 5 rysunkami i okładką Stanisława Bagieńskiego W ozdobnej oprawie – 90 kop.

Dopiero co wystąpił młody autor na widownię literacką, a już zdążył zdobyć sobie zaszczytne, złote ostrogi: nadzwyczaj serdeczne przyjęcie, jakie krytyka zgotowała jego iście młodzieńczej, w najlepszem znaczeniu tego wyrazu, powieści p. t. „W słońcu", dobrze każe wróżyć o przyszłym zawodzie piśmienniczym p. Powalskiego.

W „Królu" wystąpił autor „W słońcu", jako powieściopisarz historyczny. I wystąpił nader udatnie. Rzecz jest sama przez pół fantastyczna. Mały chłopiec od malarza z Dębnik pod Krakowem, Michał, nie przekłada nic ponad stare mury, baszty i wieże– nieme świadki dawnej wielkości i chwały. Pewnego razu na wieży Zygmuntowskiej w katedrze na Wawelu znajduje rożek czarodziejski, który przenosi go w czasy króla Przemka.

Michaś, którego teraz zowią Czewojem Nieoszczem, zostaje pacholikiem przy królu jest świadkiem pierwszej w Polsce po latach dwustu koronacyi, poznaje ludzi owóczesnych: prócz Przemysława, którego pokochał całą mocą młodego, czystego serca, dzielnego Włodzisława Łokietka, arcybiskupa Jakóba Swinkę, wojewodę Mikołaja i inn., poznaje kraj, pola i puszcze, grody i wsie, rzeki i morze, owo morze, do którego wyrywała się dusza bohaterskiego króla, przygląda się życiu i obyczajom świetna scena rodzajowa „roków sądowych" pod lipami kościelnemi), wreszcie budzi się w chwili, gdy znajduje konającego w śniegu zabitego przez zdradnych Brandeburczyków umiłowanego monarchę.

To wszystko było, jak sen.. Piękny, czarowny sen...

Autor umie wczuć się w tych ludzi i w tę epokę odległą, żyć ich życiem, myśleć ich pojęciami, mówić ich językiem. A wszystko to razem jest takie nowe, takie niezwykłe, takie piękne i szlachetne.

GAWINSKI ANTONI.

Lolek Grenadyer. Czarodziejska historya dla chłopców (Wojny Napoleońskie) Ilustracje, ozdoby i okładka według rysunku autora. Z 11 kolorowemi rycinami i licznemi rys. w tekście 2 —

Sławne, nigdy nie zapomniane boje napoleońskie, pełne ustawicznych zwycięstw i bohaterskich czynów, należą do tych momentów dziejowych, które najbardziej podobają się naszej młodzieży, a szczególnie chłopcom.

Na tem tle osnuł swoją czarodziejską opowieść autor. Mały Lolek, zapytany przez tatusia, coby sobie życzył otrzymać na gwiazdkę wyraża życzenie zostania grenadyerem zobaczenia wielkiego Napoleona.

I oto w sam wieczór wigilijny, gdy zasypia wygodnie w miękkim fotelu, zjawia się przed nim czarowna postać Gwiazdki i czyni zadość jego marzeniom.

I oto chłopiec budzi się na wózku markietanki, na zasłanych śniegiem polach Austerlitzu, na których toczy się walka. Bierze w niej czynny udział, spełnia czyn bohaterski i wreszcie staje przed Napoleonem, który nagradza go krzyżem za męstwo i zasługi.

Potem mały Lolek-grenadyer bierze udział w całej epopei napoleońskiej, walczy w wielu krwawych bitwach, aż nakoniec przychodzi do przekonania, iż jednak wojna, z jej mnogiemi ofiarami, nie jest tak piękna i zachwycająca, jak mu się zrazu wydawało.

Rozsiane po całej książce nadzwyczaj zajmujące obrazy z wojen Napoleona porywają wprost czytelnika.

W parze z wyborową treścią idzie i wydanie, ozdobione akwarelami i rysunkami pendzla samego autora.

ROZMAITOSCI.

Zjazd śpiewaków.

W Grudziądzu odbył się zjazd delegatów nowo utworzonego Związku Tow. śpiewackich w Prusach królewskich i Warmji. Delegaci reprezentowali 15 Kół śpiewackich z 910 członkami. Przyszły zjazd delegatów odbędzie się w Tczewie.

Bogini wolności bez wolności.

Przed niedawnym czasem urządziło jedno z drezdeńskich towarzystw robotniczych wieczór, na którym przedstawiono apoteozę wolności. Alegoryczną postacią bogini wolności była dziewiętnastoletnia służąca Rüdrichówna, której dano w rękę chorągiew czerwoną. O tę właśnie chorągiew miał do towarzystwa robotniczego pretensję prokurator, który aranżerom wieczoru i apoteozy wytoczył proces. W toku procesu tak dziewczyna, która imitowała boginę wolności, jak dwie jej koleżanki zeznały, że nie przypominają sobie, jakiego koloru była chorągiew, wskutek czego prokurator wydał nakaz aresztowania wszystkich trzech, obwiniając je o krzywoprzysięstwo.

Humor i Satyra.

Doświadczona.

Żona (oburzona). W zeszłym tygodniu gdy byłam chora odesłałeś mi nowy kapelusz a teraz nie chcesz o niczem wiedzieć..

Poczekaj już mnie twemi przyrzeczeniami nigdy nie uzdrowisz!

Uczuciowy.

— Co pan w żałobie?

— Matka mojej żony umarła przed kilkoma tygodniami!

— Moja kondolencja! Lecz dlaczego nie powiesz pan po prostu „moja teściowa"?

— Bo widzisz pan—była to poczciwości niewiasta!

Szampańskie
LOUIS DE BARY
Podziękowanie
Za okazane życzliwe chęci licznego uczęszczania domego składu po świąteczne zakupy mam zaszczyt niniejszym przesłać za pośrednictwem „Gońca" wszystkim życzliwym przyjaciołom swe podziękowanie wraz z Serdecznemi życzeniami wesołych Świąt
Aleksander Hoffman

DLA UŁATWIENIA STOSOWANIA POPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA NA Zatwardzenie SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA
po 20 PIGUŁEK
CASCARA MIDY
w CENIE 50 KOP
Midy
1, 2 Pigułek wieczorem przed kolacją
Pudełka również jak i większe po 50 pigułek
znajdują się we wszystkich aptekach i składach aptecznych

WYPRZEDAŻ
przed świąteczną
10%
na perfumerji ustępuje
Skład Apteczny
Wacława Orła
III Aleja 46.

Slöjd Skład raffji wiorów i petyku. Warszawa Wilcza 33 telefon 147-68 Materjały do robót w szkołach i ochronach. Gry i zajęcia pedagogiczne. Słoma i łyczko na kapelusze. Narzędzia wzory modele P.P. handlującym ceny hurtowe. Zakładom naukowym ustępstwo, 01209

Zginęła karta paszportowa wydana przez Monopol № 4 na imię Józefa Zagrzewskiego 2880

Kawaler lat 44 majątek 20000 rb. pragnie poznać 31 b. m. tylko osobiście osoba w średnim wieku muzykalną z dobrem wychowaniem Uposażenie skromne pożądane Adm Gońca „STER" 01214

2 Jałoweczki tygodniowe (bliźnięta) po krowie rasowej dającej 22 kwarty mleka dziennie do sprzedania Szkolna № 21 2879

Sprzedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu Ulica Mała № 1. 2878

Zaginął paszport i przepustka na imię Chajma Szmulewicza wydany z Magistratu Przedborza 2881

w Pińczowie gub. Kieleckiej dom murowany z ogrodem do sprzedania wiadomość Włoszek Zawiercie. 2877

Zginął paszport wydany na imię Franciszka Golca gminy Samdonowa gub. Kieleckiej. 2876

Z dniem 25 listopada otwartą została
7-mio klasowa Szkoła Komercyjna koedukacyjna
(dla chłopców i dziewcząt.)
Z językiem wykładowym rosyjskim
K. ANDRZEJACZKA
w Częstochowie, Al. III Nr. 60, telef. Nr. 593.
Zapisy przyjmuje codziennie kancelarja szkoły (nie wyłączając ferji świątecznych) od 10 do 3 pop. Egzaminy wstępne – 2/15, 3/16 ½17 i 5/18 stycznia. (włącznie) Początek lekcyi 7/20 Stycznia, 1913 r.

K. KRAKOWIECKI Dawniej Rektyfikacja Warszawska
w CZĘSTOCHOWIE II Aleja № 24.
Poleca na nadchodzące święta: Wina Węgierskie, Francuskie, Hiszpańskie. Krymskie i Kaukazkie; krajowe i zagraniczne likiery i rumy, niezrównane w smaku Koniaki Meukowa, w bogatym wyborze po cenach umiarkowanych. 01192
Piwa butelkowe z browaru E. Reych Synowie w Warszawie.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.
TEATR „URANJA"
pod zarządem A. KRZEMIŃSKIEGO
PROGRAM od środy 25 do piątku 27 Grudnia (włącznie)
Dziś wybitny program świąteczny:
KOBIETA SZPIEG
Dramat sensacyjny w 3-ch częściach:
II Kradzież tajemnicy. I-gi Zdemaskowana. III-ciai Pogoń
HIVIERA (podróżniczy w kol.)
FATALNE SPOTKANIE (komiczny)
NA SCENIE
Występy farsy polskiej pod reżyserją W. Nynkowskiego, artysty teatru lubelskiego
Rekrut w spódnicy
— Krotochwila w 1 ym akcie —
Zmiana programu w środy i soboty

TEATR „ODEON" W. Krzemińskiego
II ALEJA № 43 Telefon 4-77.
Najstarszy w Królestwie
Program od środy 25 do piątku 27 Grudnia 1912 roku (włącznie)
Wspaniały świąteczny program
Tajemniczy dom za parkiem
Wybitny dramat w 3-ch częściach z udziałem słynnej Asty Nielsen
Szczyt elegancji (komiczny) La Granja pod Seganją w Hiszpanji w kolorach
Na scenie „TEATR MINIATURE." Występy B. Moreckiego i Z Żochowskiej
Dziś „WOZNY W OPAŁACH" Humoreska w 1 akcie
W FOTOPLASTYKONIE Wycieczka na Daleki Wschód.

II-ga Aleja № 19. Telefon 345.
TEATR PARYSKI Kinematograf
Program: od środy 25 do piątku 27 Grudnia (włącznie)
Kronika Gaumont'a Aktualności ostatnich dni.
Szewc lokajem (komedja „Nordisk"
Współczesna Messalina
Jubileuszowy dramat Rysow. serji „Nordisk" z życia współcz. w 3-ch częściach
Nad program: ŻOJNA NA BAŁKANACH (zdjęcia z natury)
Na scenie od 9-tej wieczorem
Pan majster puszczony w klarnet Wodewil w 1-ym akcie z tańcami.

8 najwyższych odznaczeń w r 1911.
75%-owa oszczędność prądu.
Absolutnie nieczuła na wstrząsnienia do 4000 godzin jasnego świecenia.
Orginalna Wolframówka z niełamiącym się drutem świetlnym jest najlepszą
1) Generalne przedstawicielstwo i skład: Leon Endelman Władysław Welt. Warszawa. Przejazd, N 5, Przedstawiciel na Częstochowę: „Leon Weinberg".
Wystrzegać się naśladownictw. Na każdej lampie znajduje się napis „Original Wolfram"

TRZEBA
się
ogłaszać

Kto chce:

ożenić się,
zamąż wyjść,
kupić lub sprzedać,
domy, place,
ziemię, handel,
gospodarstwo,
pożyczyć pieniędzy,
podać cośkolwiek
do wiadomości,

Kto szuka:

posady,
służby,
pracy,
mieszkania,
zbytu towarów,
reklamy,

Kto potrzebuje:

inżynierów,
urzędników,
techników,
leśników,
pomocników,
pokojówek,
kucharzy,
kucharek,
służby

Ogłaszać się zaś najlepiej w GOŃCU CZĘSTOCHOWSKIM gdyż Goniec Częstochowski jest najstarszem i Najwięcej rozpowszechnionem — PISMEM — codziennem w CZĘSTOCHOWIE, Noworadomsku, Poraju, Myszkowie, Zawierciu, w całej gubernji PIOTRKOWSKIEJ i innych okolicach.

Krawiec Męzki
Przyjmuje wszelkie obstalunki
ul. Teatralna Nr. 62.
T. LESZCZYŃSKI

TANIO
bo w prywatnym mieszkaniu. **Na raty—Za gotówkę Mirafony** tubowe beztubowe samogrające szkatułki i instrumenta korbkowe Szwajcarskiej fabryki poleca — **Witold Niemczyński** Jasna róg Humbertowskiej m. 9 Ceny fabryczne niskie Wielki dobór płyt

Pracownia
Kapeluszy Elizy Manela została przeniesiona na ul. Teatralną Nr 14.

Tanio
piwiarnia do sprzedania na miejscu albo rzeczy i całe urządzenie piwiarni. Kawia 23. 2855

Tapicer
W. Burjan II Aleja 19, wielki wybór **otoman** dębowych i krytych. **Szeslągi, sofy i tapczany,** oraz przyjmuje obstalunki mebli w różnych fasonach. Ceny nader umiarkowane 01180

Kawaler
lat 38 poszukuje żony Konieczny język niemiecki Oferty sub. C. H. przyjmuje Administracja Gońca.

Zginęła
karta paszportowa wydana przez fabrykę „Wulkan" na imię Józefa Skorupskiego. 2874

Zginęła
książeczka kas. - Poż. Oszczęd. Nr. 31 30

Najodpowiedniejszy
podarek na gwiazdkę To Pathéfon
z tubą lub bez tuby w cenie od **25-250 rubli.**
Największy wybór
Główny skład **Pathéfonów** Kolend
E. PUCEK i R. HILL
II-ga Aleja Nr. 23 na piętrze.
za gotówkę | płyty Pathé grają bez igieł. **Ceny fabryczne.** | 01183 | na RATY

O wykupieniu patentów.

Niniejszem podaje się do wiadomości p.p. rzemysłowców i kupców że zgodnie z § 431 ust. o podan. patenty powinny być wykupione w listopadzie lub grudniu na przyszły 1913 rok, z powodu iż w końcu grudnia w magistracie urzędnicy mają za duże pracy i mogą powstrzymać wydanie patentów, pożądanem jest, by wszyscy zainteresowani zgłaszali się zaraz, nie odkładając do stycznia kiedy rozpocznie się rewizja i będą nakładane kary dla osób, nie posiadających patentów.

w Walce o życie

Ból jest znakiem ostrzegawczym, który powołuje organizm do walki z grożącem niebezpieczeństwem z chorobą i niemocą.

Któż jednak odczuwając ból głowy, po natężonej pracy, po obfitej libacji lub nadmiernem paleniu, pomyśli o tem, że nad miarę wypalone cygaro lub przehulana noc, przy powtórzeniu się, mogą być powodem udaru nerwowego rozedmy serca lub gruźlicy płucny?

Na sygnał ostrzegawczy nie zwraca się uwagi, a organizmu wymaga się dalej takich samych wysiłków, aż ten że tak powiemy przywyka do nich t. j. i sygnały te, czyli bóle zupełnie zanikają. Nerwy są wówczas przytępione, a więc grzeszy się dalej, póki nie następuje katastrofa ciężka choroba długa niemoc, śmierć.

Rzadko się jednak zdarza by organizm zaraz przy pierwszym lub drugim ataku został zupełnie pokonany. Natura broni się i

zwycięża

jeżeli jej pomagamy, a organizm powraca do zdrowia.

Jedyną naturalną pomocą w takich razach jest pobudzenie sił życiowych które walkę ową toczyć mają, czyli wzmocnienie energji i ochoty życiowej. Jest to starą i uznaną mądrością, że tylko silna wola może organizm uzdrowić. Faktem tym należy sobie tłomaczyć te liczne a graniczące z cudownym wynikiem jakie osiągnięte zostały za pomocą

KOLA-DULTZ

jakkolwiek Kola-Dultz nie jest środkiem leczniczym w znaczeniu medycznym. Ale Kola-Dultz wzmacnia nerwy i pobudza potężnie energję życiową do walki z pierwiastkami chorobotwórczemi. Wola staje się silną, a ciało zdrowe. Kola-Dultz działa i w innym kierunku również pobudza ona krążenie krwi zabarwia lica, gdyż krew szybciej w żyłach płynie i wyczarowuje uczucie młodości. Kola-Dultz podnosi siłę życiową organizmu i wzmacnia nerwy, gdyż zapobiega zbyt szybkiemu wydzielaniu się fosfatów, a sprzyja wchłanianiu z pokarmów niezbędnych dla nerwów związków fosforowych, Na tym właśnie polega zadziwiające działanie Koli Dultz szczególnie w neurastenji nerwicy i t. d. Nic łatwiejszego rozsądniejszego i wygodniejszego nad zapobieganie chorobom. Dlatego też winien każdy przy najlżejszych nawet bólach, za pomocą których natura nas o grożącem zasłabnięciu ostrzega, zrobić natychmiast próbę z Kola-Dultz.

Aby Sz P. jednak nie był zmuszony wydawać pieniędzy, zanim wie, czy Kola-Dultz mu posłuży, ofiarujemy się chętnie wysłać Panu franko

bezpłatną probę

w dostatecznej ilości, prosimy tylko o napisanie nam karty z podaniem dokładnego adresu Sz. Pana

Akc. Tow. „Powszechna Fabryka Przetworów Chemicznych w Budapeszcie" Filja w Warszawie, Nowy Świat № 52 oddz. 535. Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 01212

Dr. Paweł BRONIATOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 3—7 p. p.
Panie od 2—3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie wśródżylne Salvarsanu (HATA 606 i 914.)

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Częstochowie.
III Aleja № 67 tel. 149.
dom W-go Błasikiewicza
specjal. **Złote plomby, złote zęby, złote korony i t. d.**
Przyjęcia od 9-1 i od 3-7. Do 9 rano niezamożnych bezpłatnie.

Regina Mamlokówna
lekarka-dentystka
Teatralna 13 m. 3.
Przyjmuje od g. 9-1 rano i od 3 7 w

Lecznica zębów i jamy ustnej.
Lekarze D-ty Michała GREJNIECA
I Aleja № 10, 1-sze piętro, Tel. № 10... Przyjęcie chorych codziennie od 8-ej r. do 8-ej w. Wyjmowanie zębów bez bólu Plomby. Zęby sztuczne bez podniebienia. Uwaga: Ceny stałe, niskie, dostępne i dla najmniej zamożnych.

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR BRONIATOWSKI
przyjmuje codziennie od godz., 9 do 1 popołudniu od 3 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej.
Wyjmowanie zębów bez bólu.
ZĘBY SZTUCZNE!
I piętro, telefon Nr. 464.
Alej Ia 8.dom p Rygockiej.

Dr. Natalja Neufeld
po specjalizacji w klinikach paryskich i berlinskich ordynuje w chorobach dziecinnych i wewnętrzych od 10-ej do 11 rano i od 3-ej do 5-ej po południu
Aleja II-ga № 26 i piętro Telefon 592

Profesor muzyki
Powiadowski
ma wolne godziny od 8-ej wieczorem
Cerkiewna № 9 m. 1.

Pierwszorzędny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
Częstochowa Aleja III-cia dom gminny Egz. od r. 1887. Telef. 260
KRUSZYŃSKI i PROSZOWSKI
WYKONYWA RZEŹBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.
Fabryka posadzki cementowej na chodniki stopni mozaikowych oraz wszelkich wyrobów z cementu. Ceny Najprzystępniejsze

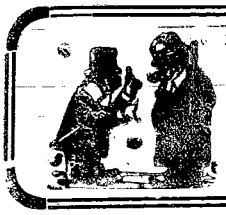

Stanowczo mówię, że najlepsze w smaku

PIWA BAWARSKIE PILZEŃSKIE i KULMBACH

Tow. Akc. Browaru Parowego **Haberbusch & Schiele** w WARSZAWIE.

Poleca: Skład **W. Skalskiego,** w Częstochowie, Szkolna № 11. — Telefon № 222.

Piotrowski, Januszewski Inż-owie i S-ka,

Biuro Techniczno - Handlowe

Częstochowa ul. Teatralna № 13 Tel. № 1. Adres dla depesz, **Częstochowa — PIOJAN**

Przedstawicielstwo T-wa **L'air Liquide** Tlen techniczny i medyczny. Azot ściśnione i płynne powietrze. Acetylene dissous. KARBID GENERATORY ACETYLENOWE. Instalacje i palniki do cięcia i spawania za pomocą acetylene dissous. **Oddział szwejsowania** przyjmuje roboty szwejsowania maszyn wszelkiego rodzaju kotłów parowych i t. p. jak również cięcie metali płomieniem tleno-acetylenowym.

WYŚMIENITY w SMAKU

KONIAK IMPERIAL

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

NOWO-OTWORZONY

ZAKŁAD KOWALSKI

w domu Morawskiego, ul. Jasna № 15. Przejście z Alei № 63

Przyjmuje do okucia powozy karety i inne roboty kowalskie reperacje, pomp z gwarancją na 1 rok i kucie koni, w zeszłym roku były starszy kowal straży pogranicznej i wykonywa roboty starannie terminowo. Ceny przystępne

Z poważaniem W. ŁUKIJANIENKO. 01181

ZAKŁAD Elektro-mechaniczny **„TRYB"**

II-ga Aleja № 26 Telefon № 507.

Wykonywa wszelkie instalacje i REPARACJE

Manometrów, Wakumetrów, Barometrów, Woltometrów, Maszyn do pisania, Maszyn do szycia, Wag setnych, dziesiętnych, stołowych i aptecznych, Lamp różnych konstrukcji kuchenek **„PRIMUS"** Wyżymaczek i gramofonów. Oraz spawania i cięcia metali płomieniem tleno-acetylenowym aparaty na składzie własnego wyrobu.

Magazyn Konfekcji Męzkiej

M. MARCZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE II-ga Aleja Nr. 29 i

Poleca: Bieliznę męzką, Krawaty Kapelusze Czapki Kalosze Petersburskie Szelki Parasole Laski Rękawiczki Wyroby skórzane Artykuły toaletowa i wyroby wełniane syst. Dr. Joegera **Pantofle Obuwie petersburskie męzkie damskie i dziecinne.**

ASTHMA BRONCHITIS, DUSZNOŚCI Ulżenie i Szybkie wyleczenie za pomocą CIGARETTES **ESPIC** 2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, 1 R. St-Lazare, PARIS Wymagać podpisu "J. ESPIC" na każdej cygarecie.

BRACIA SKALMIERSCY

BIURO TECHNICZNE

Z WŁÓKNEM

Z DRUTU CIĄGNIONEGO

ŻYRANDOLE

LAMPY STOŁOWE, AMPLE, ETC.

CZĘSTOCHOWA. ALEJA II № 20. TEL. 112.

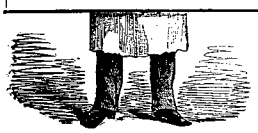

Spróbujcie, a przekonacie się, że najlepszy KONIAK ROSTOMOWA można dostać wszędzie.

FIRMA EGZYSTUJE OD 1860 ROKU. 0790

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

A. HEININGERA

II-ga Aleja № 19 Telef. № 5

Wykonywa farbowanie i pranie chemiczne po cenach przystępnych i punktualnie a mianowicie: Garderobę damską męską i dziecinną. Dywany, portjery, firanki, kapy, serwety pluszowe, pokrycia z mebli i. t. p.

SKLEPY WŁASNE

w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39 Tel. 29-35

w Tomaszowie Piotr. ul. Kaliska Nr. 72

w Piotrkowie ul. Petersburska 14 ul. Bykowska 21 tel. 266.

MEBLE GOTOWE WŁASNEGO WYROBU

Szafy, Łóżka, Materace, Otomany, Kredensy, Szeslągi, Meble żelazne, oraz przyjmuje wszelkie roboty TAPICERSKIE

I Aleja № 16 w Częstochowie

Telefon Nr. 488

Błaszczykowski 0902

Szyldy

Najlepiej! Najtaniej!

Wykonywa pierwszorzędny zakład malarski

M. S. Wieprzycki

Ryneki Weluński № 2.

Dla składów farb i dla malarzy

Tinktura, Terabina i Sikatiwa

Wyrobu majątku „Ostrowy" własność Wielkiego Ks. Michała Aleksandrowicza. Ceny bardzo przystępne. Zamówienia przyjmuje E. Dietrich ulica Szkolna 4, mieszkania 9. 0703

Thiotymina

Aptekarza J. Humblet (w Noworadomsku, gub Piotrkowska) Zatw. przez Urząd Lekar. Petersb. za **№ 6816.**

Zalecany przez p. p. Lekarzy z niezawodnym skutkiem jako środek znakomity w przypadkach chorób dróg oddechowych jak: katar krtani, katar oskrzeli, katary płuc, kaszel. Pobudza łaknienie, wzmacnia organy trawienia, a tem samem przyczynia się do ogólnego polepszenia stanu chorego.

Sposób użycia przy każdym flakonie. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 0921—52

preparat „TRAYSER" przeciw reumatyzmowi i podagrze jest do nabycia we wszystkich Aptekach i składach Aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyżej wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować, M. E. Trayser Nr. 113 B. angor House Sohe Lane. London England E. C.

JAK TO SIĘ ROBI

Proszę przysłać adres z (7 m. na odpow.) to przyszlemy wam prospekt wyjaśniający jak zarobić

50-100 rs. i więcej miesięcz

pracując u siebie w domu. Fachow. wykszt. zbyteczne. Odległ. zamieszkan. nie zawadza.

Towarzystwo THOMAS H. WHITTICK-KUNAU i K°. Petersburg. Newski 40/42.

H. IMICH

w CZĘSTOCHOWIE

II Aleja 16, obok mostu kolejowego

— — Telefon 48 — —

Pokost Poleca znanej fabryki C. Ch. Szmidta w Rydze

Farby wszelkiego rodzaju

Cement różnych marek

Gips oraz **Cegła** ogniotrwała krajowa i zagraniczna, hurtowo i detalicznie po cenach najprzystępniejszych.

Pracownia Ubiorów Męzkich

J. URBANA

w Częstochowie

ul. Teatralna № 37, (wejście od ul. św. Stanisława № 3

TELEFONU № 491.

Przyjmuje wszelkie obstalunki z własnego i powierzonego materjału na sezon zimowy, jak również przyjmuje zamówienia na futra.

Robota solidna. — Ceny przystępne.

Zakład Tapicersko dekoracyjny

Ludwika Lappe

w Częstochowie II Aleja № 31.

Były współpracownik firm WARSZAWSKICH

Duży wybór otoman w różnych fasonach szeslągi tapczany kozetki wybór foteli krytych najnowszych fasonów garnitury mahoniowe i kryte a także przyjmuję obstalunki na meble w różnych fasonach zakładanie firanek portjer krajanie pokrowców pakowanie mebli Otomany paryskie tworzące łóżko.

Ceny nader przystępne

Ludwik Lappe

Sprzedam meble własnego wyrobu Aleja I-sza № 12. 0949

Salon Gorsetów

„HYGIENA"

II Aleja № 29, tel. 4-78

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż nadeszły świeże modele i materjały paryskie w bogatym wyborze

Ceny umiarkowane.

Do wynajęcia w każdym czasie pokój dla pojedyńczej osoby i pokój z kuchnią Wiadomość Cerkiewna Nr. 23 do sprzedania fortepian w dobrym stanie burka sławucka męska wózek dla chorego i szyld kupię damskie łyżwy Wiadomość Cerkiewna Nr. 23. | 01145 |

Piwiarnia do sprzedania z powodu wyjazdu Mała 2 2822

Dojazd 19 do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia tamże 2 pokoje i kuchnia. 2854

Na raty bez zaliczki

!! WAŻNE !!

Dla W.W.P.P. Właścicieli iluzionów, cukierni, restauracyi, kawiarni, piwiarń, i t. p. zakładów

Orkiestriony na raty bez zaliczki

Chrześcijańska Krajowa fabryka orkiestrionów wagowych **F. GRIMM** dla udogodnienia nabycia instrumentów samogrających wprowadziła sprzedaż swych wyrobów gwarantowanej dobroci na bardzo dogodnych warunkach długoterminowe rozpłaty bez **ZALICZKI.**

Poleca również **instrumenty elektryczne** jako niewyrabiane w kraju, tylko z najlepszych fabryk zagranicznych. — Cenniki i katalogi gratis franko. — Zastępca **WITOLD NIEMCZYŃSKI,** Częstochowa, ul. Jasna róg Humbertowskiej.

Na raty bez zaliczki

HUNYDI JANOS

WODA GORZKA,
MINERALNA NATURALNA
DELIKATNY, PRZYJEMNY. DZIAŁANIE PEWNE.
WYBORNY ŚRODEK
PRZY STAŁYCH I PRZYPADKOWYCH ZATWARDZENIACH
UDERZENIACH KRWI, OTŁUSZCZENIU, ROZSTROJU NARZĄDÓW TRAWIENIA, CHOROBACH WĄTROBY i t. p.

PIĘĆDZIESIĘCIOLETNIA PRAKTYKA DOWIODŁA, ŻE WODA HUNYADI JANOS PRZEWYŻSZA WSZYSTKIE INNE ŚRODKI TEGO RODZAJU.

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH W CAŁYM ŚWIECIE.

NAJLEPSZY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY.

UPRASZA SIĘ O ZWRACANIE UWAGI NA FIRMĘ SAXLEHNER NA KAŻDEJ ETYKIECIE.

Biuro Dzienników i Ogłoszeń

Trzy razy dziennie świeże pisma 7 rano 3 po poł 8 wiecz

Zatwierdzone przez urząd gubernjalny piotrkowski za № 11100 zaopatrzone w 200 gatunków różnych pism i dzienników polskich, rossyjskich i zagranicznych przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism oraz prenumeratę zamiejscową imiejscową z odnoszeniem do domów. Ogłoszenia do Petrokowskich Gubernskich Wiedomostiej. Sprzedaż pojedyńczych numerów.

II-ga ALEJA KIOSK wprost cukierni W-go Jackowskiego

Trzy razy dziennie świeże pisma 7 rano 3 po poł 8 wiecz

Zegarmistrz Józef Pazderski

poleca: swe magazyny i pracownie w Warszawie Bracka № 9. tel. 192-60 filja w Częstochowie II-ga Aleja № 35 telefon 436 Na gwiazdkę poleca budziki od 1-45 kop ścienne od 3. 75 kieszonkowe od 5 rubli wyroby złote i srebrne po bardzo niz-kich cenach jako artykuł dodatkowy

Firma egzystuje od 1898 roku

„Dzwonek Częstochowski"

4 rb. rocznie | pismo illustrowane pod redakcyą Ks. Józefa Adamczyka w r. 1913 składać się będzie z 3-ch części, a mianowicie: | 4 rb. rocznie

z 1) „Dzwonka Częstochowskiego"
2) „Bibljoteki Domowej"
3) „Dodatku dla młodzieży i dziatwy polskiej"

staraniem naszem będzie aby „Dzwonek Częstochowski", mógł każdy bez różnicy stanu wieku i płci wziąć do ręki z pożytkiem dla umysłu i serca-bez obawy znalezienia w nim czegośkolwiek, co mogłoby splamić szlachetność i czystość duszy.

100 rb. Premjum „Dzwonka Częstochowskiego"!!! 100 rb. Od Nowego Roku 1913 każdy prenumerator „Dzwonka Częstochowskiego" postradał życie **nagle**, wypłaci redakcya **„Dzwonka Częstochowskiego" sto rubli.** Prospekt ze szczegółami wyjaśniającemi powyższe premjum wysyłamy na żądanie.

Prenumerata „Dzwonka Częstochowskiego z dodatkami i premjum wynosi rocznie w kraju i Cesarstwie rb. 4, w Austryi **koron 12**, w Niemczech **marek 10**, w Ameryce dolarów 2 centimów 50 „(5 rb.)

Adres: Redakcya „Dzwonka Częstochowskiego" w Częstochowie.

Pierwszorzędny chrześcjański magazyn i pracownia Wyrobów złotych i srebrnych

Jana SZEFLERA

Majstra cechu Warszawskiego

w Częstochowie, II Aleja № 16, dom Wielmożnego **Imicha.**

Poleca na gwiazdkę, wielki wybór biżuterji od najskromniejszych do najwykwintniejszych, jako-to: pierścionki złote z brylantami szafirami, rubinami, brosze, kolczyki, garnitury medaljony, złote dewizki męzkie, oraz łańcuchy damskie, spinki, bransolety, krzyżyki, obrączki 56 i 94 próby. Wielki wybór zegarków złotych, srebrnych, stalowych, biurkowych i stołowych z pierwszorzędnych fabryk. Srebro fantazyjne i stołowe, oraz wielki wybór plateru fantazyjnego i stołowego.

Zakład przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje w zakres jubilerstwa wchodzące. Wszystko wykonywa na miejscu. **Ceny możliwie nizkie.**—Również wykonywa się reperację zegarków i innych przedmiotów.

Poleca się względom Szanownej Publiczności

01144 **Jan Szefler.**

E. Perkowski

Częstochowa, III Aleja Nr. 48, telefon Nr. 422

Nadeszły nowe modele broni kurkowych i bezkurkowych do czarnego i bezdymnego prochu, strzał gwarantowanych

Wielkie nowości w przyborach myśliwskich.

Stale na składzie gotowe nabojowe wszystkich kalibrach.

Ceny znacznie zniżone

UWAGA: każdą broń daje do wyprobowania na dwa tygodnie, w przeciągu tego czasu, broń o ile się nie podoba może być zwrócona bez żadnych kosztów ze strony kupującego.

ZARZĄD Stowarzyszenia Spółdzielczego „Dźwignia Częstochowska" II Aleja № 37

Zawiadamia

iż przy sklepie jest pracownia kołder zmaterjałów własnych i powierzonych. Na składzie wielki wybór kołder. Tudzież wszelkiego rodzaju wata. Pracownia sukien i okryć damskich, mundurków i fartuszków, bielizny damskiej, męskiej i dziecinnej od skromnej do najstrojniejszej. Konfekcja damska i dziecinna od skromnej do najwykwintniejszej. Duży wybór gorsetów i kapeluszy. Gotowe pończochy i skarpetki własnej roboty i pierwszorzędnych firm krajowych.

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres rękodzielnictwa.

Prawdziwie lecznicze

SYFILITYKOM, podagrykom, reumatykom, artrytykom, w chorobach przemiany materji, skórnych, narządów brzusznych jako to: hemoroidy, przekrwienia wątroby, etc. zalecamy przeprowadzić **Acheńską kurację w domu.** Acheńską Sól naturalną i Acheńską sól naturalną do użytku wewnętrznego w oryginalnych pakietach przed aptekarzy i składy.

AACHEŃSKIE MYDŁA TERMALNE
ŁAGODNE, DLA DZIECI I OSÓB O WRAŻLIWEJ CERZE, ZAPOBIEGA WYSYPKOM · SWĘDZENIU.
MOCNE, PRZECIW LISZAJOM, WĄGROM, PIEGOM, KRODOM, STOM, CZERWONOŚCI NOSA, RĄK i SKÓRY.
EXTRA PRZY UPORCZYWYCH CHOROBACH SKÓRNYCH, EGZEMIE, ŁUSZCZYCY i T. P.
ORYGINAŁ TYLKO z RÓŻOWĄ BANDEROLĄ, PODPISEM:
Dr Hallischmidt
TAJNY RADCA STANU

Miljony ludzi wyleczonych. To nie szumna reklama gdyż od **1,000** przeszło lat znane wszechświatowej sławy **Acheńskie źródła siarczane,** ordynują w powyższych cierpieniach powagi lekarskie na całej kuli ziemskiej.

Acheńskie Tow. naturaln. produktów źródlanych w Akwizgranie.

Reprezentant: **M. Niedźwiedź, Warszawa, Graniczna 6.**

NESTOR SOAP

MYDŁO do PRANIA
wyrobu
Newskiego Towarzystwa Stearynowego
w Petersburgu

Najtańsze!
Najhygieniczniejsze!
Najpraktyczniejsze!
Dostać wszędzie!
Wystrzegać się fałsyfikatów!

01208

WINA 25% taniej!!

I-sza ALEJA № 1.

Korzystajcie z okazji TANI TYDZIEŃ!

Dziś piąty dzień taniego tygodnia.

Istnieje w Częstochowie od 1880 r.

NAGRODZONY WIELKIM MEDALEM ZŁOTYM

Główny Skład Win S. SZENFELD, I-sza Aleja № 1

zawiadamia Szanowną Klijentelę, że z okazji nadchodzącej Gwiazdki postanowił wszelkie znane ze swej dobroci wina sprzedawać w ciągu 7 dni t.j. od 17 do 25 b. m. o 25% niżej normalnych cen.

TANI TYDZIEŃ!
I-sza Aleja № 1.

WINA 25% taniej!!

ZNANA PRACOWNIA Haftów „Maryi"

w Częstochowie.

Z dniem 1. Lipca przeniesiona została II Aleja Nr. 19. gdzie Teatr Paryski.

Wykonywa całkowite wyprawy, jako to koszule Haftowaną bieliznę pościelową i znaczenie bielizny. Monogramy na palta

Przyjmuje uczenice. 062s

Kursy dla ochroniarek i froeblanek

Stanisławy Ligęzówny

w Częstochowie, Teatralna 26.

Zapisy nowowstępujących kandydatek codziennie od 9 rano do 6 p. p.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia!

Skład Win i Wódek oraz Handel Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Jana Pietrowca

2 Aleja № 30 w Częstochowie.

Poleca: Szanownym mieszkańcom Częstochowy i okolic Towary świąteczne w najlepszym gatunku po cenie możliwie nizkiej Mąkę Drożdże Orzechy Daktyle Figi Bakalje dobrą f. 35 kop Wyborową 50 k. Malage Kompot z owoców suszonych Duży wybór Karmelków Marmolady i bombonierek. Pieraiki Mystkowskiego proc, Rab. Tow. Piwo Portery Likiery Madere № 65 Wino Krymskie od 40 kop but. Węgierskie od 90 kop. **Uwaga:** Przy zakupie Win koniaku i Wódek na pięć rubli (5) jako premjum gwiazdkowe dodaje i f. dobrych czekoladowych Karmelków Bakalji albo Pierników za 60 kop.

TAPICER R. OZIEMBŁO

w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.

Posiadam otomany dywanowe garnitury mahoniowe i całe kryte kozetki szeslągi. Oraz przyjmuje obstalunki na meble w różnych fasonach. Zakładanie firanek portjer krajanie pokrowców pakowanie mebli.

Ceny przystępne.

ZDZISŁAW RYLSKI

CZĘSTOCHOWA, ALEJA II-ga Nr. 20. — TELEFON Nr. 93.

Posadzki Terakotowe

STALE na SKŁADZIE

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI Kierownik Literacki F. J. GALIŃSKI

Druk. F. D. WILKOSZEWSKIEGO w Częstochowie.